

O działaczce „S” ze Strzyżowa

Stanisława Ziobro urodziła się 15.05.1945 r. w Jedliczu koło Krosna. Była pierwszym acz nieoficjalnym z terenu Strzyżowa łącznikiem ze strajkującym Wybrzeżem. Sytuacja miała miejsce w sierpniu 1980 r., kiedy Spółdzielnia Pracy „Autoservice” zorganizowała wycieczkę do Trójmiasta w trakcie strajku w Stoczni Gdańskiej. Stanisława jako jedyna z wycieczki zainteresowała się tamtymi wydarzeniami i zgłosiła się do organizatorów po materiały poligraficzne, informujące o motywach i celach NSZZ „Solidarność”. Dość dużo tych materiałów przywiezła do Strzyżowa jeszcze przed podpisaniem porozumień. Wraz z mężem Jerzym rozpowszechniali je w swych zakładach pracy Autoservice i PE-ZGS-ie, a także w innych oraz gromadzili chętnych ludzi do zakładania organizacji zakładowych i MKK Solidarność w Strzyżowie. Nawiązano kontakt z Regionalną Komisją Koordynacyjną w Rzeszowie i w ten sposób Strzyżów zorganizował się jako jeden z pierwszych miast na terenie województwa. Zaskoczone władze miejskie i zakładowe szybkością tworzenia się organizacji związkowych „Solidarność” zgadzały się na wszystkie żądania organizatorów tj. organizowanie zebrań w zakładach pracy, przekazywanie pomieszczeń na działalność, pomoc w przetwarzaniu materiałów. Stanisława Ziobro miała duży wkład w organizowaniu się tych organizacji. Władze Autoservice postanowiły przejąć inicjatywę i w trakcie tworzenia zakładowej „S” do Związku przystąpiło 100% załogi, dlatego na zebraniach wyborczych wybrani zostali ludzie spolegliwi wobec władzy. Jednakże Stanisława Ziobro została wybrana do władz komisji zakładowej NSZZ „Solidarność” na funkcję zastępcy przewodniczącego w dwóch kolejnych kadencjach. Później, już do końca swej pracy związkowej wybierana była na przewodniczącą Komisji Zakładowej.

W stanie wojennym aresztowano jej męża i przetrzymywano w areszcie w Rzeszowie i Załężu. Groziło mu minimum 3 lata więzienia. Stanisława na czele z adwokatem p. Świerczewskim zorganizowała grupę obronną i dokonała rzeczy wprost wydawało się niemożliwej, bo oto główny świadek oskarżenia wycofał oskarżenie. Adwokat zaś wspierał się na wyżyny swej mowy obronnej i mąż Stanisławy jako jedyny został uniewinniony

i zwolniony przez sędziego ówczesnego kapitana WP St. Rewera.

W 1982 r. pod nieobecność męża, Służba Bezpieczeństwa osadziła Stanisławę w strzyżowskim areszcie na 48 godzin. Tym razem mąż podjął próbę uwolnienia żony. Przed budynkiem milicji skandował hasła i śpiewał pieśni patriotyczne, co spowodowało, że już po 12 godzinach przybyły z Rzeszowa major SB, przeprowadził ze Stanisławą rozmowę uświadamiającą. Zaproponował współpracę, którą kategorycznie odrzuciła, więc zagroził konsekwencjami za działalność i nakazał ją wypuścić. Po tym doświadczeniu, Stanisława ze zdwojoną energią poświęciła się w organizowanie Związku i pomoc ludziom potrzebującym. Nie mogąc sobie z nią poradzić w sposób oficjalny, miejscowa komórka SB wprowadziła swojego agenta do zakładu „Autoservice”, który proponował pracodawcy ukaranie Stanisławy za wymyślone przewinienia i blokował dla niej podwyżki uposażenia. Nie została ukarana, bo inspektorzy kontroli nie wykazali nadużyć, ale podwyżek nigdy nie otrzymała, dopóki agent pracował. Dopiero na 4 lata przed emeryturą, na wniosek jednego z inspektorów kontroli, otrzymała podwyżkę za wzorową pracę.

W zakładzie pracy była szanowana przez całą załogę za sumienność, koleżeństwo i inicjatywę w rozwoju zakładu, była odpowiedzialna za wiele działań (BHP, p.poż., socjalny).

Była delegatem do regionalnych struktur NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie. Współorganizowała powstanie w Strzyżowie MKK NSZZ „Solidarność” i jej sztandaru.

Była ławnikiem przez 3 kadencje w Sądzie Pracy w Rzeszowie, gdzie skutecznie broniła pracowników. Pracownicy i członkowie Związku niejednokrotnie dziękowali jej za zaangażowanie w obronę i pomoc w trudnych sprawach pracowniczych, zdrowotnych i materialnych.

Zmarła 21.12.2010 r., mając 65 lat po siedmiu latach walki z chorobą.

Wspomnienia o Stanisławie Ziobro spisał jej mąż Jerzy, odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności.

Zmarł 12.12.2021 r.

Plecak dla Malucha



Zbiórka przeszła najśmielsze oczekiwania

Przedszkole Samorządowe Michałki oraz Żłobek Samorządowy ze Strzyżowa razem ze strzyżowskim Oddziałem ZR NSZZ Solidarność włączyli się aktywnie w akcję Zarządu Regionu Rzeszowskiego „Solidarność” Plecak dla Malucha.

22 marca przy pomocy dyrekcji, nauczycieli i rodziców, w ramach obchodów Dnia Ukrainy, przygotowali ponad 200 plecaków dla małych Uchodźców, jako pomoc dla nich w dalszej podróży.

Zbiórka przeszła najśmielsze oczekiwania. Przedszkolaki chętnie przekazywały przyniesione przez siebie plecaki wyposażone w artykuły pierwszej potrzeby (woda, słodycze, kolorowanki, kredki, ciasteczka, itp.), świadomie i odpowiedzialnie dzieląc się tym, co mają. Ten cenny dar serca przekazaliśmy dzieciom w miejscu noclegowym dla uciekinierów – Full Market w Rzeszowie oraz zawieźliśmy na granicę w Korczowej, jako wyprawkę na ich dalszą podróż.

Szczególne podziękowania dla rodziców, nauczycieli, w tym Annie Dziadek szefowej Oddziału Strzyżowskiego Solidarności, za podjęcie inicjatywy i nadanie jej stosownej rangi. To dzięki Wam najmłodszy uczą się, dlaczego warto pomagać innym.

W ten sposób przyczynicie się do budowania właściwych wzorców osobowych najmłodszych Polaków.

28 marca Adrianna Sulimirska Dyrektor SP im. Sybiraków w Nawsiu osobiście przekazała 80 wyposażonych w różnorodności plecaków, które ufundowali uczniowie i rodzice dla ukraińskich dzieci. Ponadto społeczność szkolna zebrała wiele innych artykułów potrzebnych małym uchodźcom m.in. pieluchy, kosmetyki dla niemowląt, słodycze, soczki. Dziękujemy za ten dar serca całej społeczności szkolnej.

Plecaki wraz z artykułami spożywczymi i medycznymi pojechały do Rohatynia na Ukrainie i przekazane zostały m.in. dzieciom z domu dziecka prowadzonego przez Siostry Prezentki.

wł.

